

## **ГЕРМЕНЕВТИКА, РЕЦЕПЦІЯ, ІНТЕРПРЕТАЦІЯ**

УДК 801.73

### **KULTURA I SAMOPOZNANIE. WOKÓŁ KONCEPCJI HERMENEUTYCZNYCH HANSA-GEORGA GADAMERA I PAULA RICOEURA**

**Анджей Борковські**

[andborkowski@wp.pl](mailto:andborkowski@wp.pl)

*Кандидат гуманістичних наук, ад'юнкт*

*Кафедра антропології художнього твору та германістики*

*Природничо-гуманітарний університет*

*Вул. Конарського, 2, 08-110, м. Седльце, Польща*

**Анотація.** Крізь призму герменевтичних концепцій Г.-Г. Гадамера та П. Рікера досліджується проблема рецепції літературного тексту, його інтерпретації і розуміння з погляду категорії самопізнання. З'ясується, що таке самопізнання і чи можна говорити про самопізнання читача в процесі сприйняття літературного твору. Здійснюється пошук відповіді на питання реалізації самопізнання, тобто як воно формується по відношенню до чого-небудь, кого-небудь іншого, колективу, щодо творів культури, особливо літератури. Виявляється зв'язок категорії самопізнання з явищем виокремлення й виділення його культурних контекстів. Доводиться, що пізнання самого себе і внутрішнє переродження часто відбуваються наодинці, прикладом чого можуть служити пророки, святі, письменники і поети. Акцентується на таких аспектах: дослідження змін в європейській культурі, особливо її переломних моментів, пов'язаних з питанням сприйняття письмового тексту; пошук відповіді на питання, чи витіснена культура на сучасному етапі, особливо висока, на периферію суспільного життя, і чи повинна вона доставляти тільки мислительну „сировину” для психології та релігії; зв'язок питання самопізнання з негативними суспільними явищами, які можуть впливати з відмови або неможливості пізнання і спілкування з джерелами культури, особливо літератури, що може призвести до порушень в ієрархії цінностей і своєрідного „здичавіння” людської природи; самопізнання як сутність людяності; вивчення герменевтичної концепції сприйняття, що акцентує питання самопізнання в процесі читання. Зроблено висновок: проблема сприйняття і розуміння літературного твору є однією з ключових у герменевтиці.

**Ключові слова:** герменевтика, рецепція літературного твору мистецтва, культура й самопізнання.

## 1. Uwagi wstępne

Potrzeba napisania tego artykułu wyrosła z namysłu nad zmieniającą się świadomością kulturową współczesnych ludzi. Przyczyny tych przemian mentalnych tkwią zwłaszcza w nowo wdrażanych modelach edukacyjnych, np. w Polsce, gdzie redukuje się zajęcia humanistyczne, nakierowanych na kształcenie „praktyczne”, jak też w swoistej neopozytywistycznej ideologii, pojawiającej się w mediach, która lansuje określony typ człowieka, odpornego na wszelakiego rodzaju kryzysy biologiczne, społeczne i ekonomiczne. Ulegając zbyt mocno pragmatyzmowi (nie odmawiam mu jednak całkowicie słuszności), który przesuwając akcenty z poznawania rzeczywistości na działanie, człowiek zwraca mniejszą uwagę na lekcje przeszłości, tracąc horyzont ważkich odniesień epistemologicznych i aksjologicznych.

Dzisiejszy człowiek może nazbyt łatwo rezygnuje z doświadczeń kulturowych, które mogą być kluczem do wielu problemów egzystencjalnych, niekiedy równie dolegliwych, jak zapewnienie podstawowych potrzeb materialnych. Wydaje się, że takie zagadnienia, jak sens i cel życia, dobro i zło, szczęście i cierpienie, miłość czy nienawiść, mądrość lub jej brak, odmienność i swojskość, są ważnym elementem składowym codzienności każdego człowieka, a także są rozmaicie rozpoznane w literaturze i sztuce epok minionych oraz kulturze współczesnej. Nie chodzi jednak o to, by książką czy dziełem sztuki „łatać” brak pracy czy bytowych perspektyw, ale aby zwrócić uwagę na fakt, że kultura, a zwłaszcza literatura, może być źródłem duchowej siły człowieka, niewyczerpanym zasobem wartości, ważkim punktem odniesienia dla przeżywania codzienności czy po prostu formą samorealizacji.

Niniejszy temat skrywa w sobie istotny problem odbioru tekstów literackich ale też, szerzej, tekstów kultury, sytuując je w perspektywie, istotnej dla człowieczeństwa w ogóle, kategorii samopoznania [1, s. 68–70]. Przedstawiany tekst jest m.in. odpowiedzią do refleksji badawczych zawartych w inspirującym tomie *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze* [2, s. 173–197; 2a, s. 241–252]. Zamierzeniem autora jest nie tylko wskazanie na kluczową rolę samopoznania w odbiorze tekstów literackich i kulturowych, ale pokazanie, iż kategoria ta nadaje wszelkiej działalności twórczej czy artystycznej jakikolwiek sens.

Prezentowany tekst nie zawiera jakiegokolwiek jednolitej metody analizy oraz deskrypcji tytułowego zagadnienia, wpisując się w krąg tzw. „badań kulturowych” [3, s. 521–540]. Korzystam tu zarówno ze swej skromnej wiedzy filozoficznej, jak też szerszej wiedzy literaturoznawczej i kulturoznawczej, pozwalającej na badanie kwestii odbioru i rozumienia

tekstów, także w perspektywie samopoznania. Artykuł o tyle wykracza poza materię prac Eżbiety Wolickiej i Katarzyny Rosner, że uwzględnia i poddaje refleksji wprost, zdaniem autora, ważniejsze ogniwa przemian kultury europejskiej oraz wskazuje na istotne świadectwa oraz techniki samopoznania.

Samopoznanie wydaje się dziś wciąż niedowartościowaną kategorią epistemologiczną, choć w literaturoznawstwie nastąpiło jednak widoczne w ostatnim czasie docenienie naturalnych trendów hermeneutycznych, które przesunęły akcenty epistemologiczne w stronę odbiorcy i interpretatora. Tym bardziej zdecydowanie ujawniało się to „myślenie hermeneutyczne” po dominacji, skądinąd frapujących i niekiedy płodnych poznawczo, nurtów strukturalnych czy marksistowskich w ubiegłym stuleciu [4, s. 58–63].

## 2. *Gnôthi seautón – Nosce te ipsum*

Czym jednak jest w istocie samopoznanie? „Poznaj samego siebie” (*gnôthi seautón*) to znana maksyma wyroczni delfickiej, która bywa kojarzona z Talesem czy Sokratesem [5, s. 785]. Giovanni Reale, komentując poglądy Sokratesa na temat szczęścia i poznania, stwierdził, iż tego pierwszego „<...> nie dają bowiem ani dobra zewnętrzne, ani dobra ciała, ale dają je dobra duszy, czyli udoskonalenie duszy za pośrednictwem cnoty, która jest poznaniem i wiedzą. Udoskonalenie duszy cnotą (poznaniem) oznacza dla człowieka <...> *urzeczywistnienie najprawdziwszej jego natury, bycie w pełni sobą*, pełną akceptację siebie, i to właśnie prowadzi człowieka do szczęścia” [6, s. 343].

Maksyma *nosce te ipsum* była niebywale popularna w epokach dawnych, o czym świadczą m.in. wiersze Wacława Potockiego, znakomitego polskiego poety barokowego, zawarte w zbiorze *Moralia*, który wzorowany był na *Adagiach* Erazma z Rotterdamu. W utworze *Znaj się sam. Żeby nic nazbyt. Tak rącz, żebyś mógł zapłacić* [7, s. 175–177] małopolski twórca zapisał:

Sławne te sentencyje trzy w charakter złoty  
 Nad Apollinowymi napisane wroty,  
 Gdzie baby odpowiedzi dawały z trypodu,  
 Jakoby z niebieskiego uniwersał grodu.  
 U świata pod szatańskim jeszcze zabobonem  
 W cenie były, i dziś są pod nowym zakonem <...>  
 (w. 1-6)

W tej poetyckiej wypowiedzi podgórskiego autora widać, iż dąży on do harmonijnego połączenia dwóch zasadniczych tradycji, z jakich

wyrasta kultura europejska: antyku i chrześcijaństwa. Mimo, że tradycja antyczna skażona jest „szatańskim zabobonem”, ujawnia cenną dla człowieka wiedzę, która nie traci nic ze swej aktualności w czasach dominacji religii Chrystusowej. Są to uniwersalne prawdy, pozwalające człowiekowi odnaleźć się w meandrycznej doczesnej rzeczywistości:

Znać wprzód samego siebie, znać ludzi, znać Boga,  
 Bo się nie zaraz dał znać. To pierwsza przestroga.  
 Znać siebie: nie w zwierciadle, ani z malowania:  
 Oboje nie należy do tego poznania;  
 Afekty swe i jeśli chce się który dźwigać,  
 Żeby mu zbytnich bujów rozumem przystrzygać.  
 Znać ludzi, żebyś wiedzieć mógł, z kim towarzyszyć,  
 Z kogo w cnotach brać przykład, a kogo się liszyć.  
 Złe towarzystwo dobre obyczaje kazi:  
 By najbielszy pomaże, tykając się mazi.  
 Znać Boga, najprawdziwsze dobro tego świata,  
 W którego rękę cnoty i grzechu zapląta.  
 Dla tego człeka stworzył i tchnął usta w glinę,  
 Żeby dobroczynności swojej miał przyczynę,  
 Żeby miał miłosierdzie pokazywać nad kiem,  
 Widząc, że mu grzech idzie po rodzicach spadkiem.  
 (w. 7-22)

Warto podkreślić, że w porządku poznania najpierw Potocki wymienia poznanie siebie, następnie innych ludzi, a w końcu samego Boga, który nie od razu całkowicie ujawnił się ludziom. Jest to aluzja do zbawiennej ofiary Chrystusa. Poznawanie siebie jest szczególną czynnością, która pozornie przypomina przeglądanie się w lustrze; jednak nie o takie poznanie chodzi autorowi *Ogrodu fraszek*. Najpierw należy poznać „afekty”, zatem emocje, uczucia, które nazbyt wybujałe, winny zostać „przystrzyżone” przez rozum. Następnie człowiek powinien poznać drugiego człowieka oraz zbiorowość. Wiedza ta pozwoli mu na zawarcie wartościowych przyjaźni, jak też uniknąć zdrady i podstępu osób złych. W końcu poeta przypomina historię stworzenia człowieka przez Najwyższego, który występuje tu jako Bóg miłosierny, ale też karzący. Wskazane przez Potockiego te trzy perspektywy stanowią swoista pełnię wiedzy człowieka o sobie samym, innych ludziach oraz Stwórcy.

Tak jak poeta barokowy warto pytać i dziś, w jaki sposób można poznać samego siebie? To pytanie trzeba jednak umiejscowić w szerokim kontekście humanistycznym, ale też przyrodniczym i cywilizacyjnym. Poznać samego siebie można zapewne poprzez refleksję nad światem i sobą samym. Poznać należy świat, ale też podmiot poznający i jego ograniczenia. Poznanie siebie świata powinno prowadzić do umiejętności

bycia w świecie, czyli świadomego kształtowania własnego „projektu egzystencji”. Dobrym narzędziem samopoznania byłaby filozofia, ucząca sposobów dociekania prawdy o świecie i człowieku.

We współczesnym języku polskim „samopoznanie” to „poznanie samego siebie, swojej osobowości, psychiki, swoich możliwości itp.” [8, s. 1138] Jest to lapidarna definicja, redukująca samopoznanie do ciasnej perspektywy psychologicznej, która wymaga przekroczenia i rozwinięcia. Samopoznanie jednostki, jak się wydaje, musi kształtować się wobec czegoś, kogoś innego, zbiorowości, a także wytworów kultury (nauka, sztuka, religia). Co więcej samopoznanie możliwe jest poprzez znaki, a zwłaszcza język, który umożliwia komunikację, a więc wymianę myśli. W języku, a także z czasem w tekstach pisanych, odsłania się prawda o człowieku lub jej projekt. Znacząca wydają się dociekania Ludwiga Wittgensteina, który pisał, że „wyobrazić sobie jakiś język, znaczy wyobrazić sobie pewien sposób życia” [9, s. 16]. Trawestując słynną maksymę tego uczonego można też powiedzieć, iż granicami mego świata są granice poznania siebie.

Należy pamiętać, iż dopiero z czasem ważkim kontekstem poznania siebie samego stało się pismo i książka. Trzeba zaznaczyć, że starożytni Grecy byli nieufni wobec słowa pisanego, więcej zawierając mowie, co sygnalizował już Platon w *Listach*. Ufność do słowa pisanego i książki ujawniła się w późnym antyku, a następnie średniowieczu [10, s. 113–115]. Inny zatem był stosunek do pisma Platona, a inny św. Augustyna. Ten ostatni w *Wyznaniach* dokonał gruntownego namysłu nas sobą samym, co doprowadziło go do przemiany własnego życia. Stało się to pod wpływem listów św. Pawła Apostoła – „Ledwie doczytałem tych słów, stało się tak, jakby do mego serca spłynęło strumieniem światło ufności, przed którymi cała ciemność wątpienia natychmiast się rozproszyła” [11, s. 221]. Lektura duchowa, przemieniająca czytelnika, znana była w średniowieczu. *Lectio divina* wyrasta z *Biblii*, która jest postawą wewnętrznej medytacji oraz modlitwy. „Tekst biblijny wpisywał się w kontekst ludzkiego życia, ułatwiając poznanie samego siebie, a zwłaszcza wad i słabości, oddalających medytującego od Stwórcy” [1, s. 69].

Warto w tym miejscu przypomnieć bogatą tradycję prozy medytacyjnej i mistycznej, które owszem wyrastała z lektury tekstów biblijnych, ale też ukazywała doświadczenie Innego, dokonujące się także przez objawienie czy widzenie – zatem swoiste „dotknięcie” Boga [12, s. 25]. Frapującym przykładem swoistego projektu wywoływania stanów mistycznych jest proza polskiej barokowej autorki Magdaleny Mortęskiej, a zwłaszcza dziełko *Nauki duchowne* <...> [13,

s. 25–26]. Głębokie i przejmujące pouczenia zagęszczone są obrazami z *Pisma Świętego*, będącego źródłem wartości oraz samopoznania. Zakonnice żyły *Pismem Świętym*, które komentowała im ksieni, a także naukami ojców i doktorów Kościoła. Zaskakuje niezwykła drobiazgowość opisu, ściśle wskazania, co do tego, jak należy wykorzystać każdy szczegół, aby myśleć o Bogu: „Ocknąwszy się ze snu zaraz pomyśl, że cię Kristus przez głos dzwonka kościelnego woła do siebie <...>” [13, s. 48]. Zwraca też uwagę szczególne nasycenie tekstu językiem *Biblii*, która jest nieustannie aplikowana do codziennych czynności mniszek: „Gdy na rozmyślanie dzwonią, ocknąwszy się pomyśl sobie, że cię Pan do rozmowy jako Samuela woła, skąd się masz zdobyć na ohotne wstanie <...>” [13, s. 29]. Mortęska porusza w *Naukach...* mnogość wątków, które służą duchowemu rozwojowi sióstr. Ksieni ostrzega, często zachęca lub wprost karci mniszki, mówiąc czego należy się zakonnikowi wystrzegać, jak rozwijać w sobie duchowość, pielęgnować tego „wnętrznego człowieka”. Zarazem napomina: „1. Czytanie pilniejsze, 2. Modlitwa częstsza, 3. Rozmyślanie gorętsze” (*Nauki duchowne*, s. 43) – są to narzędzia niezbędne do pracy wewnętrznej, służą przemianom człowieka. W *Naukach duchownych* wiele jest olśniewających odczytań *Biblii*, która pomaga w duchowej przemianie mniszce. Księga przemawia symbolami, „<...> mową symbolotwórczą. Ona mnoży znaczenia, zagęszcza obrazy, maluje egzystencję” [14, s. 150].

W czytaniu *Biblii*, wykładaniu jej, w interpretacji symbolicznej wprost, ale i w niezliczonych cytatach, aluzjach, napomknięciach i nawiązaniach – ujawnia Mortęska temat główny *Nauk*. Byłyby *Nauki duchowne* tekstem o miłości i o takiej przemianie wewnętrznej osoby ludzkiej, aby się ona stawała Oblubienicą Bożą <...> [14, s. 150].

Poznanie samego siebie następuje często w samotności, czego egzemplifikacją są prorocy, święci, chociażby św. Jan Chrzciciel. Jak pisał św. Mateusz: „Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny” (Mt 3,4) [15]. Strój proroka jest w perspektywie semiotycznej tekstem, ujawnia ascezę, będąc manifestacją przemiany wewnętrznej, wynikłej zapewne z poznania samego siebie. W osamotnieniu trwał też sam Jezus Chrystus: „Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła” (Mt 4,1). Mesjasz został tu poddany próbie – walka z demonem umożliwiła mu rozpoznanie ograniczeń kondycji ludzkiej, zyskał zatem samoświadomość.

Odosobnienie pozwala też na kontakt z Bogiem, daje możliwość wsłuchania się w Jego głos. Na pustyni dokonuje się często duchowa

przemiana ludzkiego życia, a nieraz narodu, czego przykładem długoletnia wędrówka Izraelitów po ucieczce z niewoli egipskiej (Wj 15,22n.). Umartwienia, odosobnienie, są swoistymi technikami, które pozwalają poznać granice wytrzymałości fizycznej i psychicznej, służą więc samopoznaniu, jak też niekiedy otwarciu się na Innego.

Często odosobnieniu towarzyszy jednak wewnętrzna rozmowa, modlitwa, lektura czy akt tworzenia. Przykładem antyczny tragiczny Eurypides, który „<...> stronił od życia publicznego <...>” [16, s. 60], jak też najsłynniejszy liryk starożytności – Horacy: „Kochał poeta swą wieś sabińską <...>, a począwszy od lat dwudziestych p.n.e. coraz chętniej i dłużej w niej przebywał <...>” [17, s. 20]. „Niepróżnujące próżnowanie”, zajęcie intelektualne, kontakt z tekstami epok dawnych, a zwłaszcza „starymi mistrzami”, to cecha znamienne pisarzy starożytnych, a zwłaszcza renesansowych i barokowych aż po wiek XVIII. Literatura służyła zatem poznaniu samego siebie, była swoistym zwierciadłem, w którym odsłaniała się mądrość dawnych poetów.

W pewnym sensie zakwestionował tak pojętą ciągłość kulturową Kartezjusz, który porównał poznawanie „ksiąg starożytnych, ich opowiadań i baśni” [18, s. 14] do podróży. Wędrówka taka może być nie tyle pouczająca, co prowadząca do oddalenia się od rzeczy istotnych, danych w doświadczeniu tu i teraz. Ostatecznie wielość lektur prowadzi do wyobcowania oraz dziwnych i irracjonalnych zachowań, zwłaszcza uwidaczniających się u tych, co „skłonni są łatwo popaść w szaleństwa paladynów z romansów i podejmować się zamiarów, które przerastają ich siły” [18, s. 14]. Mówił tu ów myśliciel więcej o historii, która w tym czasie tkwiła jeszcze w paradygmacie średniowiecznym.

Filozofia Kartezjusza, która z wątpienia uczyniła cnotę, była poważnym krokiem do uświadomienia sobie przez Europejczyków własnej kondycji. Po pierwsze ten uczony krytycznie odniósł się do osobistych doświadczeń szkolnych, które skądinąd pozwoliły mu odkryć „własną niewiedzę” [18, s. 17]. Porzucił więc nauki na rzecz studiowania wielkiej „księgi świata”, zamieniając bibliotekę na realne podróże. I tu jednak myśliciel ten dostrzegł „<...> tyle rozbieżności, co wcześniej w poglądach filozofów” [18, s. 16]. Była to lekcja, która ostatecznie prowadziła do samopoznania:

Lecz spędziwszy kilka lat na studiowaniu w ten sposób w księdze świata i zdobywaniu niejakiego doświadczenia, postanowiłem pewnego dnia zgłębić się również w samego siebie i użyć wszelkich sił mojego umysłu, aby wybrać drogi, którymi należało kroczyć [18, s. 17].

Kartezjusz wyraźnie wskazał, że jedynym dostępnym człowiekowi narzędziem poznania samego siebie jest rozum i metoda twórczego wątpienia.

Pewną odmianę przynosi kulturze europejskiej romantyzm, który wyrasta z buntu i sprzeciwu, także wobec tradycji klasycznej. Wszelkiego autoramentu wrażliwcy i samotni herosi zaludniają karty poematów i poezji. Również wielu autorów, zwłaszcza w Polsce, prowadzi misyjną wręcz działalność społeczną i patriotyczną, pieczołowicie pielęgnując swą odmienność, ale w kontekście tekstów kultury, dzieł literackich, dawnych podań i historii, kreujących atmosferę tajemniczości, budzących lęk oraz zaciekawienie. Na nowo odkrywane problemy ludzkiej egzystencji stawiają w centrum doświadczenia jednostkowe, prowadząc jednak do alienacji i twórcę, i czytelnika. Niezrozumiany, zagłęziony w labirynt swych, uczuć i namiętności, bohater romantyczny kroczy często drogą Wertera albo rewolucjonisty. Samopoznanie, pojęte jako poznanie swych ograniczeń i niezgoda na koleje losu, mają zatem określone skutki dla jednostki ludzkiej. Romantyczny projekt próbuje łączyć pozytywizm z wizją świata utopijną, redukującą człowieka i kulturę do swoistej użyteczności. Wiek XX to ścieranie się rozmaitych nurtów i koncepcji, od m.in. egzystencjalizmu, neoklasycyzmu, aż do postmodernizmu, który zrównał kulturę wysoką i popularną, akcentując ponad wszystko suwerenność twórczą, podkreślając jednocześnie komercyjność działań artystycznych.

Dziś literatura i teksty kultury mają być po pierwsze głośnie i opłacalne, rezygnując z „lekcji mądrości”, która wzbogaca egzystencję. Są one często skandalem i manifestacją naruszającą wszelkie tabu. Stąd też idea samopoznania musiała się zagubić, zwłaszcza, że odbiór tekstu sprowadzony został do prostych wrażeń. Tak dzieje się, gdy sztuka, także literatura, odchodzą od, zarysowanych już przez myślicieli antyku, fundamentów filozoficznych [19, s. 588]. Co więcej, znana od starożytności, idea samopoznania została współcześnie uwięziona w ciasnej perspektywie psychologicznej i religijnej, a szczególnie w psychicznej autoanalizie oraz religijnej medytacji. Kultura, szczególnie wysoka, została zepchnięta na swoisty margines, mając dostarczać jedynie potwierdzenia dla tych dziedzin aktywności ludzkiej. Potrzeba gruntownego samopoznania wydaje się jednak w człowieku mocno zakorzeniona, a rezygnacja ze źródeł kultury, szczególnie literatury i jej arcydzieł, prowadzi do swoistego „wykulturowienia” czy też „zdziczenia natury” ludzkiej. Jak pisał Władysław Tatarkiewicz: „Kultura jest nadbudową nad pierwotną naturą człowieka, nadbudową różnej wysokości. Jest nadbudową duchową <...>” [20, s. 80].



### 3. Perspektywa hermeneutyczna

Sporo napisano już o koncepcjach hermeneutycznych Hansa-Georga Gadamera czy Paula Ricoeura, zwłaszcza w kontekście zagadnienia interpretacji dzieła literackiego czy zagadnienia symbolu [21, s. 87]. Uwagę badaczy zwróciła również kwestia samopoznania. W przywoływanym wyżej artykule *Komunikacja literacka jako źródło samowiedzy* Elżbieta Wolicka podkreśliła, iż proponowane przez nią rozważania

„<...> dotyczą pewnej szczególnej formy czytelniczego kontaktu z tekstem literackim, którego postać skrajna określana jest często mianem lektury naiwnej, a także masowej lub popularnej. Ta postać obcowania z dziełami literackimi pozwala wyróżnić pewien funkcjonalny aspekt, który za P. Ricoeurem nazwałbym ‘zdobywaniem samowiedzy w obliczu tekstu’ <...>”. [2, s. 175–176]

Niewątpliwie określenia „lektura naiwna” czy „masowa” ma pejoratywny odcień i na samym wstępie nieco deprecjonuje naturalny odbiór tekstu. Wszelkie operacje, które wykonywane są przez badaczy na tekście są zazwyczaj podbudowane tą pierwszą intuicją rozumienia i przeżycia dzieła literackiego. Gdyby działa się inaczej, trudno mówić o właściwym odebraniu tekstu, który wówczas pozbawiony byłby swych podstawowych funkcji. Obcowanie z dziełem literackim jest podobne do medytacji, mniej nawet do dialogu, który przecież jest rozmową. Trudno „gadać” do książki, choć można być pilnym słuchaczem, który wewnątrz rozważa, niekiedy tylko śledzi bez większego „zaangażowania”, to, co zostało przedstawione. Dzieło literackie w odbiorze to wewnętrzne unaocznienie jakichś wydarzeń, niekiedy tylko odczuć czy przemyśleń, które mogą być odebrane i zrozumiane przez czytelnika. Umożliwia to, jak przekonuje Wolicka, hermeneutyczny wymiar lektury [2, s. 177].

Problem odbioru dzieła literackiego jest jednym z kluczowych zagadnień hermeneutyki, zwłaszcza w wydaniu Paula Ricoeura oraz Hansa-Georga Gadamera. Zauważyła to Katarzyna Rosner, która dostrzegła, zwłaszcza u francuskiego myśliciela, położenie akcentu na zależności „między interpretującym i tekstem”, a także zrozumienie „celu tego spotkania” [2a, s. 243]. Badaczka wyszczególniła trzy modele odbioru dzieła literackiego, finalnie zakwestionowane przez Gadamera i Ricoeura. Pierwszy to model psychologiczny, który „<...> obcowanie z tekstem literackim traktuje jako obcowanie z drugą osobą – twórcą, autorem” [2a, s. 243]. W modelu tym akcenty padają na intencje autora, mogące być rozpoznane przez odbiorcę poprzez intuicję czy wczucie się.

W tym wzorze mieszczą się, zdaniem autorki, Croce, Schleiermacher oraz Dilthey.

Ten ostatni wskazał na istotną kwestię poznania naukowego osób i form ludzkiej egzystencji [21, s. 290]. Wniknięcie w ten świat możliwe jest dzięki rozumieniu. Jest to proces, który umożliwia poprzez „znaki z zewnątrz” wejście w „sferę wewnętrzną” [21, s. 292]. Zatem zmysłowo dostępne znaki odsyłają do czegoś psychicznego, są tego wyrazem. Stąd też kluczowa jest dla Diltheya literatura. Jej ogromne znaczenie „<...> dla naszego rozumienia życia duchowego i historii polega na tym, że jedynie w języku ludzkie wnętrze znajduje swój pełny, wyczerpujący i obiektywnie zrozumiały wyraz” [21, s. 293]. Kluczem jest tu sztuka rozumienia; jej centrum stanowi wykładania, to znaczy interpretacja „śladów ludzkiej egzystencji” [21, s. 293–294], które zawierają się w piśmie. Dilthey, odnosząc się do bogatej tradycji filologicznej oraz historii hermeneutyki stwierdził, że rozumienie jest względne i nie ma kresu [21, s. 309–310]. Są to istotne słowa, wskazujące na to, iż trud lektury podejmować należy nieustannie, a jej wynik każdorazowo może być inny. Oczywiście nie sposób tu zrezygnować z nakreślenia określonych granic interpretacji [22, s. 87]. Dowolność jest złudzeniem, choć może być też twórczą prowokacją.

Koncepcje Diltheya i Schleiermachera komentował Paul Ricoeur, który przypomniał, iż:

Egzegeza przyzwyczała nas już do idei, że tekst ma sensory wielorakie, że sens duchowy jest „przeniesiony” (*translata signa* św. Augustyna) z sensu historycznego lub dosłownego, jako szerszy wymiar; podobnie Schleiermacher i Dilthey nauczyli nas rozważać teksty, dokumenty, pomniki jako wyrazy życia utrwalone przez zapis [23, s. 203].

Szczególnie frapująca wydaje się tu druga część powyższego fragmentu. Otóż tekst nie jest już tylko martwą pamiątką kultury, ale jest właśnie „wyrazem życia”.

Katarzyna Rosner wymieniła też model historyczny, gdzie „<...> znaczenie utworu utożsamiane jest ze znaczeniem, jakie miał on dla swego pierwotnego, współczesnego powstania utworu, odbiorcy” [2a, s. 243]. Jest to sposób postępowania z tekstem znany z analiz historycznoliterackich, akcentujący konteksty społeczne, obyczajowe czy historyczne epoki. Ostatni to model immanentny, gdzie „<...> interpretacja nakierowana jest <...> na rekonstrukcję znaczenia samego tekstu” [2a, s. 244].

Gdzie kryje się zatem swoistość lektury hermeneutycznej? Otóż, zdaniem Rosner: „Obcowanie z tekstem jest przede wszystkim obcowaniem z tradycją kulturową, przewyciężenia dzielącego nas od

niej dystansu” [2a, s. 245]. Wyraźniej uwypukla to francuski myśliciel w poniższym fragmencie:

Każda interpretacja dąży do przewyciężenia oddalenia, dystansu między minioną epoką kulturalną, do której należy tekst, a samym interpretatorem. Przewyciężając ten dystans, stając się kimś współczesnym tekstowi, egzegeza może przyswoić sobie sens: wbrew jego obcości chce oddać jego swoistość, a więc uczynić go swoim własnym sensem; dąży zatem do poszerzenia rozumienia samego siebie poprzez rozumienie drugiego. Każda hermeneutyka jest w ten sposób *explicite* lub *implicite* rozumieniem siebie samego na okrężnej drodze rozumienia drugiego [23, s. 208].

Interpretacja w ujęciu Ricoeura jest próbą maksymalnego zbliżenia między czytelnikiem (interpretatorem) i tekstem. Dystans ten spowodowany może być odległością czasową, konwencją, tworzywem językowym *etc.* Przekroczenie tych trudności prowadzi jednak do ostatecznego celu hermeneutyki – rozumienia (powiemy poznania) samego siebie poprzez „rozumienie drugiego”.

Kluczem jest tu samorozumienie, które „<...> poszerza się przez rozpoznawanie siebie w innym bycie” [2a, s. 250]. Wypada zgodzić się z badaczką, która stwierdziła, iż hermeneutyczna lektura nie lekceważy, a raczej dowartościowuje sposób przeżywania sztuki przez nieprofesjonalnych miłośników [2a, s. 251]. Jest to niewątpliwie zwrot w stronę naturalnego odbioru tekstu literackiego czy szerzej tekstu kultury, który jest gwarantem samopoznania człowieka i zakorzenienia pośród tradycji. Istotne są tu słowa Ricoeura, który stwierdził, że: „Etapem pośrednim w drodze do egzystencji jest refleksja, czyli związek między rozumieniem znaków a rozumieniem siebie. To w sobie mamy szansę rozpoznać byt egzystujący” [23, s. 208]. Jest to ważna uwaga, otwierająca czytelnika na tekst właśnie w sensie egzystencjalnym. W takim ujęciu utwór literacki jest zwierciadłem, w którym przegląda się czytelnik, rozpoznając także własny, wewnętrzny świat.

Również Hans-Georg Gadamer akcentował językowy charakter rozumienia [24, s. 15]. Andrzej Bronk, komentując myśli niemieckiego uczonego, stwierdził, że długo nie zwracano uwagi na dziejowy i językowy charakter epistemologii człowieczej, co w istocie wiąże się z kluczowym zagadnieniem rozumienia [24, s. 15]. Zatem to rozumienie i interpretacja są ze sobą ściśle związane – „Interpretacja jest w stosunku do rozumienia eksplikacją – językowym rozwinięciem tego, co dane już w rozumieniu” [24, s. 120]. Ponadto „<...> żadne rozumienie nie ma charakteru zakończonego i stanowi jedną z wielu historycznych możliwości rozumienia, musi pozostawać otwarte i gotowe do podjęcia stale na nowo swojego trudu” [24, s. 132]. Obcość tekstu pomaga

przekraczać interpretacja, która „<...> konieczna jest wszędzie tam, gdzie dany sens nie jest bezpośrednio zrozumiały, gdzie nie dowierza się temu, co jawi się na pierwszym planie” [24, s. 139]. Ponadto: „rozumieć pewien tekst, to rozumieć pytanie, które on stawia” [24, s. 162]; prawda „<...> ujawnia się we wzajemnej relacji partnerów dialogu” [24, s. 172].

Gadamer podkreślał „językowy charakter ludzkiego bycia w świecie” [24, s. 337]. W *Prawdzie i metodzie* zapisał, że teksty ożywiają rozumienie, które przemienia sensory martwe z powrotem w żywe [25, s. 173]. Warto wspomnieć tu o znanej od dawne idei nieśmiertelności twórcy, która zasadzała się na przekonaniu, że czytelnik przyczynia się do swoistego zmartwychwstania poety, czego pięknym wyrazem jest na przykład elegia VII, znakomitego polskiego poety renesansowego, Klemensa Janickiego [26, s. 50–55].

#### 4. Zakończenie

Lekcja hermeneutyki wymaga szczególnie dziś powtórzenia. Trudno jednak to czynić bez promocji kultury, która tak samo potrzebna jest kondycji współczesnej cywilizacji, a zarazem poszczególnym ludziom, jak zdrowa żywność czy perspektywy bytowe. Poznanie siebie samego jest wyzwaniem zwłaszcza w dobie rozmaitych zagrożeń i konfliktów na tle religijnym, kulturowym, materialnym, dając szansę na istotne poszerzenie granic swego świata bez przemocy fizycznej czy ekspansji terytorialnej.

Niewątpliwie zarówno Ricoeur, jak i Gadamer pokazali, że odbiór tekstu, jego rozumienie jest kluczowym zagadnieniem dla hermeneutyki w ogóle. Interpretacja utworu literackiego znajduje swe centrum nie tyle w odczytywanym tekście, co przesuwają się w stronę czytelnika, który wiąże tę lekturę ze światem swych doświadczeń. Lektura przechodzi zatem w egzystencję, a interpretacja ma charakter ściśle symboliczny. Czy jednak nie mamy wtedy do czynienia z lekturą „narcystyczną”? Czytelnik bowiem uruchamia „systemy oczekiwania”, które sterują procesem odbioru [22, s. 63]. Jednakże trudno je pomijać czy redukować. Słowem, nie ma sensu pomijanie tej „prywatnej” perspektywy, gdyż współtworzy ona prawdę tekstu w każdorazowym odczytaniu, lecz nigdy jej nie zastępuje.

1. Literatura w literaturoznawczym kontinuum : tezy X Międzynarodowej konferencji naukowej (17-19 X 2012, Czerniowce, Ukraina) / red. Roman Mnich i Andrzej Borkowski. – Siedlce, 2012. – 117 s.
2. Wolicka E. Komunikacja literacka jako źródło samowiedzy / Elżbieta Wolicka // Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze ; red. Stefan Sawicki, Andrzej Tyszczyk. – Lublin : Red. Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1992. – S. 173–194; 2a. Rosner K. Hermeneutyczny model obcowania z tekstem literackim / Katarzyna Rosner // Problematyka

- aksjologiczna w nauce o literaturze ; red. Stefan Sawicki, Andrzej Tyszczyk. – Lublin : Red. Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1992. – S. 296–304.
3. *Burzyńska A.* Teorie literatury XX wieku : podręcznik / Anna Burzyńska, Michał Paweł Markowski. – Kraków : Wydawnictwo Znak, 2006. – 698 s.
  4. *Abramowska J.* Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy / Janina Abramowska // Ja, autor. Sytuacja podmiotu w polskiej literaturze współczesnej ; red. Dariusz Śnieżko. – Warszawa : Semper, 1996. – S. 58–63.
  5. Słownik terminów i pojęć filozoficznych / oprac. Antoni Podsiad. – Warszawa : Instytut Wydawniczy Pax, 2000 – 77 s.
  6. *Reale G.* Historia filozofii starożytnej. Tom I: Od początków do Sokratesa / Giovanni Reale ; [tłum. Edward Iwo Zieliński]. – Lublin : Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999. – 498 s.
  7. *Potocki W.* Moralia / Wacław Potocki ; wyd. Tadeusz Grabowski i Jan Łoś. – Kraków : Akademia Umiejętności, 1915. – T. I. – 629 s.
  8. Uniwersalny słownik języka polskiego / red. Stanisław Dubisz. – Warszawa : Wydawn. Naukowe PWN, 2003. – T. 3. – 1179 s.
  9. *Wittgenstein L.* Dociekania filozoficzne / Ludwig Wittgenstein ; [tłum. Bogusław Wolniewicz]. – Warszawa : Wydawn. Naukowe PWN, 2000. – 337 s.
  10. *Borkowski A.* Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony” / Andrzej Borkowski. – Siedlce : Stowarzyszenie „tutajteraz”, 2011. – 313 s.
  11. *Św. Augustyn.* Wyznania / Św. Augustyn ; [tłum. Zygmunt Kubiak]. – Kraków : Znak, 2003. – 438 s.
  12. *Czyż A.* Oblubieńczy ogień miłości. Z problemów symboliki mistycznej / Antoni Czyż // Symbolika form artystycznych w europejskiej tradycji kulturowej: źródła, funkcje, aktualizacja, redukcja ; red. Roman Mních i Andrzej Borkowski. – Siedlce, 2012.
  13. *Górski K.* Kierownictwo duchowe w klasztorach żeńskich w Polsce XVI i XVIII wieku. Teksty i komentarze / Karol Górski. – Warszawa : Akademia Teologii Katolickiej, 1980. – 366 s.
  14. *Czyż A.* Mowa-żywa. O naukach duchowych Mortęskiej / Antoni Czyż // Światło i słowo egzystencjalne czytanie tekstów dawnych. – Warszawa : Tow. „Ogród Książ”, 1995. – S. 137–153.
  15. Biblia Tysiąclecia. – Poznań ; Warszawa : Pallotinum, 1982. – 1439 s.
  16. *Cytowska M.* Literatura grecka i rzymska w zarysie / Maria Cytowska, Hanna Szelest. – Wyd. 2. – Warszawa : Państw. Wydawn. Naukowe, 1983. – 398 s.
  17. *Kwintus Horacjusz Flakkus.* Dzieła wszystkie. I: Ody i epody / Kwintus Horacjusz Flakkus ; oprac. Oktawiusz Jurewicz. – Warszawa : Wydawn. Naukowe PWN, 2000. – 444 s.
  18. *Descartes R.* Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach / René Descartes ; [tłum. Tadeusz Żeleński-Boy]. – Kęty : Antyk, 2002. – 65 s.
  19. *Arystoteles.* Poetyka / Arystoteles ; [tłum. Henryk Podbielski] // Dzieła wszystkie. – Warszawa : Wydawn. Naukowe PWN, 2001. – T. 6. – S. 564–626.

20. *Borkowski A.* Uwagi o symbolu i alegorii. Przegląd wybranych koncepcji i teorii od starożytności do współczesności / Andrzej Borkowski // *Conversatoria Litteraria*. – 2010. – R. III. – S. 79–91.
21. *Dilthey W.* Pisma estetyczne / Wilhelm Dilthey ; [tłum. Krystyna Krzemieniowa] ; oprac. Zbigniew Kuderowicz. – Warszawa : Państwowe Wydawn. Naukowe, 1982. – 433 s.
22. *Eco U.* Interpretacja i nadinterpretacja / Umberto Eco, Richard Rorty, Jonathan Culler, Christine Brooke-Rose ; [red Stefan Collini, tłum. Tomasz Bieroń]. – Kraków : Znak, 1996. – 147 s.
23. *Ricoeur P.* Egzystencja i hermeneutyka. Rozprawy o metodzie / Paul Ricoeur ; [oprac. Stanisław Cichowicz]. – Wrocław : De Agostini, Ediciones Altaya, 2003. – 406 s.
24. *Bronk A.* Rozumienie, dzieje, język. Filozoficzna hermeneutyka H.-G. Gadamera / Andrzej Bronk. – Lublin : Red. Wydawnictw KUL, 1988. – 421 s.
25. *Gadamer H.-G.* Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej / Hans-Georg Gadamer ; [tłum. Bogdan Baran]. – Kraków : Inter Esse, 1993. – 510 s.
26. *Kubiak Z.* Medytacje Janicjusza / Zygmunt Kubiak. Warszawa : Fundacja Büchnera, 1993. – 211 s.

## **КУЛЬТУРА И САМОПОЗНАНИЕ. ВОКРУГ ГЕРМЕНЕВТИЧЕСКИХ КОНЦЕПЦИЙ ПОЛЯ РИКЁРА И ГАНСА-ГЕОРГА ГАДАМЕРА**

*Анджей Борковски*  
[andborkowski@wp.pl](mailto:andborkowski@wp.pl)

*Кандидат гуманитарных наук, адъюнкт  
Кафедра антропологии художественного произведения и германистики  
Естественно-гуманитарный университет  
Ул. Конарского, 2, 08-110, г. Седльце, Польша*

**Аннотация.** Сквозь призму герменевтических концепций Г.-Г. Гадамера и П. Рикера исследуется проблема рецепции литературного текста, его интерпретации и понимания с точки зрения категории самопознания. Выясняется, что такое самопознание и можно ли говорить о самопознании читателя в процессе восприятия литературного произведения. Осуществляется поиск ответа на вопрос о реализации самопознания, то есть каким образом оно формируется по отношению к чему-либо, кому-либо другому, коллективу, относительно произведений культуры, особенно литературы. Определяется связь категории самопознания с явлением обособления и выделяются его культурные контексты. Акцентируется на таких аспектах: познание самого себя и внутреннее перерождение часто происходят наедине, примером чему могут служить пророки, святые, писатели и поэты; исследование изменений в европейской культуре, особенно её переломных моментов, связанных с вопросом восприятия письменного текста; поиск ответа на вопрос, вытеснена ли культура на современном этапе, особенно высокая, на периферию общественной жизни, и должна ли она

доставлять только мыслительное „сырьё” для психологии и религии; связь вопроса о самопознании с негативными общественными явлениями, которые могут вытекать из отказа или невозможности познавания и общения с источниками культуры, особенно литературы, что может привести к нарушениям в иерархии ценностей и своеобразному „одичанию” человеческой природы; самопознание как сущность человечности; изучение герменевтической концепции восприятия, акцентирующей вопрос самопознания в процессе чтения. Сделан вывод: проблема восприятия и понимания литературного произведения является одной из ключевых в герменевтике.

**Ключевые слова:** герменевтика, рецепция литературного произведения искусства, культура и самопознание.

## **CULTURE AND SELF-KNOWLEDGE. AROUND THE CONCEPT OF HERMENEUTICS HANS-GEORG GADAMER AND PAUL RICOEUR**

*Andrzej Borkowski*

[andborkowski@wp.pl](mailto:andborkowski@wp.pl)

*Anthropology of the fiction and German studies Department  
University of Natural Sciences and Humanities in Siedlce  
St. Konarskiego 2, 08-110, Siedlce, Poland*

**Abstract.** The text refers to reception of literary and cultural texts in the perspective of humanistic self-knowledge category. The author's intention is to show the role of oneself in the reception of literary and cultural texts. It is also important to show that this category can help you understand the meaning of human creativity. Hermeneutic lessons require repetition especially today. Both Ricoeur and Gadamer showed that the reception and the understanding of the text is an important problem for hermeneutics in general. The interpretation of the literary work focuses on the reader. These two scholars pointed out that reading of the texts is existential and deeply symbolic.

**Key words:** hermeneutics, reception of the literary work of art, culture and self-knowledge.

### **References**

1. *Literatura w literaturoznawczym kontinuum*. Tezy X Międzynarodowej konferencji naukowej, Czerniowce, 2012. Siedlce, 2012. – 117 p.
2. Wolicka E. Komunikacja literacka jako źródło samowiedzy. In: *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze*. Lublin, 1992, pp. 173–194; 2a. Rosner K. Hermeneutyczny model obcowania z tekstem literackim. In: *Problematyka aksjologiczna w nauce o literaturze*. Lublin, 1992, pp. 296–304.
3. Burzyńska A., Markowski M. P. *Teorie literatury XX wieku*. Kraków, 2006, 698 p.
4. Abramowska J. Jednak autor! Skromna propozycja na okres przejściowy. In: *Ja, autor. Sytuacja podmiotu w polskiej literaturze współczesnej*. Warszawa, 1996, pp. 58–63.
5. *Słownik terminów i pojęć filozoficznych*. Warszawa, 2000, 77 p.

6. Reale G. *Historia filozofii starożytnej. Tom I: Od początków do Sokratesa*. Lublin, 1999, 498 p.
7. Potocki W. *Moralia*. Kraków, 1915, vol. I, 629 p.
8. *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa, 2003, vol. 3, 1179 p.
9. Wittgenstein L. *Dociekania filozoficzne*. Warszawa, 2000, 337 p.
10. Borkowski A. *Imaginarium symboliczne Wacława Potockiego: „Ogród nie plewiony”*. Siedlce, 2011, 313 p.
11. Św. Augustyn. *Wyznania*. Kraków, 2003, 438 p.
12. Czyż A. Oblubieńczy ogień miłości. Z problemów symboliki mistycznej. In: *Symbolika form artystycznych w europejskiej tradycji kulturowej: źródła, funkcje, aktualizacja, redukcja*. Siedlce, 2012.
13. Górski K. *Kierownictwo duchowe w klasztorach żeńskich w Polsce XVI i XVIII wieku. Teksty i komentarze*. Warszawa, 1980, 366 p.
14. Czyż A. Mowa-żywa. O naukach duchownych Mortęskiej. In: *Światło i słowo egzystencjalne czytanie tekstów dawnych*. Warszawa, 1995, pp. 137–153.
15. *Biblia Tysiąclecia*. Poznań, Warszawa, 1982, 1439 p.
16. Cytowska M., Szelest H. *Literatura grecka i rzymska w zarysie*. Warszawa, 1983, 398 p.
17. Kwintus Horacjusz Flakkus. *Dzieła wszystkie. I: Ody i epody*. Warszawa, 2000, 444 p.
18. Descartes R. *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwaniu prawdy w naukach*. Kęty, 2002, 65 p.
19. Arystoteles. Poetyka. In: *Dzieła wszystkie*. Warszawa, 2001, vol. 6, pp. 564–626.
20. Borkowski A. Uwagi o symbolu i alegorii. Przegląd wybranych koncepcji i teorii od starożytności do współczesności. *Conversatoria Litteraria*, 2010, no. III, pp. 79–91.
21. Dilthey W. *Pisma estetyczne*. Warszawa, 1982, 433 p.
22. Eco U., Rorty R., Culler J., Brooke-Rose C. *Interpretacja i nadinterpretacja*. Kraków, 1996, 147 p.
23. Ricoeur P. Egzystencja i hermeneutyka. *Rozprawy o metodzie*. Wrocław, 2003, 406 p.
24. Bronk A. *Rozumienie, dzieje, język. Filozoficzna hermeneutyka H.-G. Gadamera*. Lublin, 1988, 421 p.
25. Gadamer H.-G. *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*. Kraków, 1993, 510 p.
26. Kubiak Z. *Medytacje Janicjusza*. Warszawa, 1993, 211 p.

### **Suggested citation**

Borkowski A. Kultura i samopoznanie. Wokół koncepcji hermeneutycznych Hansa-Georga Gadamera i Paula Ricoeura [Culture and self-knowledge. Around the concept of hermeneutics Hans-Georg Gadamer and Paul Ricoeur]. *Pytannia literaturoznawstwa*, 2013, no. 88, pp. 258–273. (in Polish).

Стаття прийнята до друку 24.05.2013 р.